



Biuletyn

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA 810

21.11.2018

SEYFELNIA
REGIONALNA

niepodlega

1918 - 2018

KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 11 GRUDNIA

Częstochowa 25-26 X 2018

XXIX Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

XXIX Krajowy Zjazd Delegatów
NSZZ „Solidarność”

Częstochowa 2018-10-25/26

Piotr Duda został wybrany przewodniczącym NSZZ „Solidarność” na kolejną kadencję podczas XXIX Krajowego Zjazdu Delegatów w Częstochowie. Delegaci wybrali również członków nowej Komisji Krajowej związku oraz przyjęli uchwałę programową wyznaczającą strategiczne cele „NSZZ Solidarność” na najbliższe lata.

25-26 października w Częstochowie obradował 29. KZD NSZZ „Solidarność”. Region Ziemia Radomska reprezentowali na nim Zdzisław Maszkiewicz, Andrzej Wójcicki, Marek Kicior oraz Kazimierz Staszewski. Przewodniczącym KK NSZZ „Solidarność” na kadencję 2018-2022 został wybrany Piotr Duda. W skład Komisji Krajowej wszedł Zdzisław Maszkiewicz.

Piotr Duda uzyskał poparcie 248 spośród 267 delegatów, którzy wzięli udział w głosowaniu. Nie miał kontrkandydata.

Obecna kadencja będzie dla Piotra Dudy trzecią, w której kieruje pracami Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Jej szefem został w 2010 roku. Wcześniej, w latach 2002-2010, był przewodniczącym śląsko-dąbrowskiej „Solidarność”.

Obrady XXIX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Częstochowie rozpoczęły się 25 października. Gośćmi pierwszego dnia KZD byli m.in. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, wicepremier Beata Szydło oraz minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

25 października delegaci dokonali wyboru członków Komisji Krajowej na nową kadencję. Pierwsze posiedzenie nowowybranej KK odbyło się w przerwie obrad Krajowego Zjazdu Delegatów w Częstochowie 26 października. Do składu Prezydium KK zostali ponownie wybrani: Bogdan Biś, Jerzy Jaworski, Tadeusz Majchrowicz, Bogdan Kubiak, Ewa Zydorek oraz Henryk Nakonieczny.

Najważniejszym punktem drugiego dnia obrad XXIX KZD w Częstochowie było przyjęcie uchwały programowej, która wyznaczyła strategiczne cele, które związek będzie realizował w najbliższych latach. Jednym z filarów uchwały jest wzmocnienie roli zakładowych i ponadzakładowych układów zbiorowych pracy poprzez odpowiednie zmiany w prawie. Solidarność będzie też dążyć do zmiany ustawy o rozwiązywaniu sporów zbio-

rowych, m.in. w aspekcie zwiększenia znaczenia mediacji oraz przyznania prawa do strajku pracownikom zatrudnionym w organach władzy rządowej i samorządowej, a także w sądach i prokuraturze.

Celem związku na najbliższe lata będzie też m.in. rozszerzenie prawa do przechodzenia na emeryturę pomostową przez pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych. W obecnym stanie prawnym możliwości skorzystania z wcześniejszej emerytury są pozbawieni pracownicy, którzy rozpoczęli pracę po 1 stycznia 1999 roku. „Solidarność” w rozpoczynającej się kadencji będzie również kontynuować działania na rzecz wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej. Wynagrodzenia w „budżetówce” były zamrożone od 2010 roku. Dopiero w tym roku dzięki działaniom „Solidarność” wskaźnik waloryzacji płac w budżetówce wzrósł o 2,3 proc.

NSZZ „Solidarność” będzie również w dalszym ciągu prowadził działania na rzecz ograniczenia „umów śmieciowych”. W uchwale programowej przyjętej przez delegatów w Częstochowie zapisano

szereg postulowanych rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie. Wśród nich znalazła się m.in. propozycja zwiększenia kontroli nad działalnością agencji pracy tymczasowej czy wprowadzenie obowiązkowej składki emerytalno-rentowej w przypadku umowy zlecenia od całości wynagrodzenia.

Podczas drugiego dnia obrad delegaci zajęli się również projektami zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”. Odrzucili propozycje dotyczące wewnętrznej reformy związku. Miały one polegać m.in. na ograniczeniu możliwości zasiadania we władzach krajowych, regionalnych i

branżowych struktur związku do dwóch kadencji oraz ustanowieniu instytucji sądu koleżeńskiego na szczeblu regionalnym i krajowym. Jediną istotną zmianą statutu przyjętą przez KZD było wydłużenie kadencji władz „Solidarność” na wszystkich szczeblach z 4 do 5 lat.

Wybrane dokumenty XXIX KZD cz. I

Stanowisko nr 6 XXIX KZD
ws. sytuacji w polskiej służbie zdrowia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” doceniając pozytywne zmiany dokonujące się w sektorze zdrowia takie jak powstrzymanie procesu komercjalizacji i prywatyzacji szpitali oraz upaństwowienie ratownictwa medycznego, oczekuje realnej poprawy dostępności świadczeń medycznych dla pacjentów. Z nadzieją przyjmujemy zapowiedzi premiera Morawieckiego, iż służba zdrowia znalazła się wśród priorytetów obecnego rządu i wymaga konsekwentnego działania zarówno w zakresie zwiększenia na-

(cd. na str. 3)

(cd. ze str. 2)

kładów finansowych, jak i efektywnego wykorzystania obecnych możliwości.

NSZZ „Solidarność” od wielu lat wskazuje szereg nieprawidłowości w organizacji systemu i marnotrawienia środków publicznych. Rażąca dysproporcja w wynagrodzeniach pomiędzy grupami zawodowymi budzą uzasadnione protesty. Działania Ministra Zdrowia



Prezesa NFZ, które doprowadziły do zawarcia porozumień z przedstawicielami środowisk lekarskich i pielęgniarskich naruszyły Konstytucję oraz Ustawę o związkach zawodowych gwarantującą równość związków zawodowych. Kolejny raz rządzący zastąpili niezbędne rozwiązanie systemowe doraźnymi, politycznie uwarunkowanymi umowami.

NSZZ „Solidarność” wyrażając stanowczy protest wobec takich działań złożył skargę do Międzynarodowej Organizacji Pracy.

KZD wzywa zarządzających polską służbą zdrowia do równego traktowania wszystkich pracowników zatrudnionych w podmiotach działalności leczniczej i szanowania zasad rzetelnego dialogu. Uchwalona przez Parlament i podpisana w ostatnim czasie przez Prezydenta Andrzeja Dudę Ustawa o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych oraz ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw to zaledwie początek drogi porządkowania praw pracowniczych, w tym prawa do godnego wynagrodzenia dla wszystkich zatrudnionych w szeroko pojętej ochronie zdrowia. W celu poprawienia bezpieczeństwa w opiece nad chorymi niezbędne jest radykalne zwiększenie liczby zatrudnionych pracowników. Za absolutnie konieczne uznajemy zwiększenie nakładów na ustawiczne kształcenie i podnoszenie kwalifikacji kadry medycznej każdego szczebla. Bez społecznego zaufania nie będzie możliwe wprowadzanie skutecznych zmian w celu usprawnienia systemu.

Za niezbędne uznajemy utrzymanie spójnej, skutecznej i efektywnej zarządzanej Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Badanie wody, żywności, walka z dopalaczami to zadania, które nie tylko gwarantują bezpieczeństwo zdrowotne Polaków, ale przede wszystkim chronią nasz kraj przed coraz częściej występującymi ryzykami epidemii, skażonej żywności, masowego składowania odpadów oraz zagrożenia bioterroryzmem.

KZD uznaje lecznictwo uzdrowiskowe za integralną część powszechnej ochrony zdrowia. W świetle dokonujących się zmian demograficznych należy zwiększyć finansowanie tych świadczeń a tym samym poprawić dostępność do polskich uzdrowisk. Wydłużenie życia i kryzys rodziny wielopokoleniowej nakładają na rządzących obowiązek zapewnienia właściwie zorganizowanej pomocy społecznej i opieki długoterminowej.

NSZZ „Solidarność” domaga się stworzenia spójnego systemu pomocy ludziom starszym, samotnym,

Solidarność

szczególnie pozostającym bez środków finansowych niezbędnych do godnego życia. Konieczne jest zapewnienie kadr, nie tylko medycznych, przygotowanych do długoterminowej opieki nad seniorami i osobami nieuleczalnie chorymi. Może się to dokonać tylko poprzez uatrakcyjnienie finansowe zawodów opiekuńcza i asystenta społecznego oraz uregulowania statusu ich zatrudniania.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” podkreśla, iż system ochrony zdrowia przyjazny pracownikom i pacjentom musi mieć charakter komplementarny. Mamy pełną świadomość trudności, jakie należy pokonać po kilkudziesięciu latach błędów i zaniedbań. Nasz Związek wyraża gotowość do współpracy w naprawianiu polskiej opieki zdrowotnej, ale domaga się, aby konieczne zmiany odbywały się z poszanowaniem zasad dialogu społecznego oraz uwzględnieniem stanowiska pacjentów.

Uchwała nr 9 XXIX KZD

ws. zmian w § 36 Statutu NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w Statucie NSZZ „Solidarność”:

§ 36 ustęp 1 otrzymuje brzmienie:

„Kadencja każdej władzy trwa pięć lat z tym, że terminy wyborów na daną kadencję dla władz poszczególnych szczebli określa uchwała Komisji Krajowej.”

dodaje się ustęp 1 a. w brzmieniu:

„W wyjątkowych przypadkach Komisja Krajowa lub odpowiednio zarząd regionu może zdecydować o wydłużeniu lub skróceniu kadencji jednostkom przez siebie rejestrowanym, nie więcej jednak niż o 4 miesiące. Wyboru na nową kadencję dokonuje się w terminach wyznaczonych przez Komisję Krajową, niezależnie od momentu pierwszego posiedzenia danej władzy w poprzedniej kadencji.”

Krótko

Radom 2018-11-11

Wiceprzewodniczący ZR Andrzej Wójcicki wraz z pocztm sztandarowym Zarządu Regionu wziął udział w uroczystościach z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W radomskiej katedrze została odprawiona rocznicowa msza święta, a następnie uczestnicy obchodów przemarszerowali z katedry pod Pomnik Czynu Legionowego na radomskim rynku.

Kozienice 2018-11-11

Przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz wziął udział w koziennickich uroczystościach z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, których głównym punktem było odsłonięcie Pomnika Niepodległości u zbiegu ulic Warszawskiej i Sportowej.

Zwoleń 2018-11-11

Tadeusz Wach z TKK Zwoleń reprezentował ZR na uroczystościach w Zwoleniu z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. W jej trakcie złożono kwiaty pod pomnikiem żołnierzy poległych w I wojnie światowej.

„Spieszcie się kochać ludzi tak szybko odchodzą”
— J. Brzechwa

Z żalem zawiadamiamy, że nasze związkowe szeregi opuścił

kol. WOJCIECH MOSIOŁEK
Przewodniczący Komisji Zakładowej w ENEA Wytwarzanie
Członek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Cześć Jego Pamięci!!!

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w ENEA Wytwarzanie sp. z o.o.

Biuletyn

100-LECIE ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

Radom z zaborów wyzwolił się wcześniej

Mało kto o tym pamięta, ale w Radomiu odzyskanie niepodległości powinniśmy obchodzić o tydzień wcześniej niż to oficjalnie przyjęto. 2 listopada 1918 r. dzięki sprawnej akcji bojowej radomskiego POW miasto zostało wyzwolone, a garnizon austriacki rozbrojony.

Wydarzenia, które doprowadziły do „wybuchu listopada” w Polsce, rozpoczęły się 5 października 1918 roku. Tego dnia kanclerz II Rzeszy Niemieckiej Max von Baden zwrócił się do prezydenta USA Woodrowa Wilsona z prośbą o pośrednictwo w rokowaniach pokojowych z Francją i Wielką Brytanią. Bezpośrednią przyczyną takiego zwrotu polityki niemieckiej było załamanie się niemieckiego kontraktu na froncie zachodnim. Rzeszy nie pomogło nawet zawarcie 3 marca pokoju z bolszewicką Rosją, co pozwoliło na przerzut posiłków na zachód. W armii niemieckiej narastało rozprężenie, Austriacy dostali „przesławne lanie” na froncie włoskim. Nadchodził nieuchronnie koniec wojny.

Polska od 12 września 1917 roku posiadała już namiastkę władz państwowych. U boku okupacyjnych organów niemiecko-austriackich funkcjonowała w Warszawie Rada Regencyjna powołana reskryptem dwóch cesarzy. Była ona tworem na polu marionetkowym. Okupanci przekazali jej bowiem tylko ograniczone kompetencje administracyjne, sądownictwo i szkolnictwo. Na pokojowe propozycje kanclerza von Baden wysunięte pod adresem państw Ententy Rada Regencyjna zareagowała ogłaszając manifest do narodu dotyczący niepodległości Polski. Chronologicznie rzecz biorąc był to pierwszy program mówiący o suwerenności Rzeczypospolitej. Manifest zapowiadał też utworzenie rządu „zgody narodowej” złożonego z przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych. Program ten poparty ugrupowania chrześcijańsko-narodowe z Endecją na czele. Inne partie i stronnictwa odniosły się do niego z rezerwą. Najgorzej pomysł RR potraktowała SDKPiL nazywając go „komedią niepodległości”, ale ugrupowanie to ideę niepodległości Polski uważało za „wymysł burżuazyjny mający na rzeczy odwrócenie ludowych mas od rewolucji”.

RR, mimo tych prztyczków ze strony rodaków, wobec bierności i niezdecydowania władz okupacyjnych, powołała 23 października nowy rząd, na czele którego stanął endek Józef Świeżyński.

Mimo zdecydowanie prawicowego oblicza tego gabinetu, tekę ministra spraw wojskowych zarezerwowano dla przebywającego w więzieniu w Magdeburgu Józefa Piłsudskiego. Utworzony przez Niemców Polonische Wehrmacht przekształcono w załączek armii polskiej. Szefem sztabu został generał dywizji Tadeusz Rozwadowski. Czyniono też przygotowania do pięcioprzymiotnikowych wyborów.

Endecji spieszyło się tak, gdyż chciała ona uchwycić władzę w kraju. Dni panowania zaborców były już policzone. Niemcy chwyli się w posiadach rozrywane od wewnątrz buntami żołnierskimi i robotniczymi strajkami.

16 października cesarz austriacki Karol ogłosił przekształcenie Austro-Węgier w związek niezależnych państw.

Galicja zawrzała. Dwa tygodnie później (30.10.) z Krakowa i większości galicyjskich miast wypędzono austriackie garnizony.

W Radomiu wrzało już od lutego 1918 roku. Do miasta powrócili z obozu internowania dwaj legionści - podporucznik Józef Mariański i wachmistrz Tadeusz Osiński. Mieli oni za zadanie rozbudowę radomskiego VII Okręgu, działającej od 1917 r. w konspiracji, Polskiej Organizacji Wojskowej. Wykonali je wybornie. W szeregach radomskiej POW znalazło się około 3,5 tys. osób. Uaktywniła się także niezwykle silna w Radomskim PPS-Frakcja Rewolucyjna tworząc swoją organizację zbrojną tzw. Pogotowie Bojowe. Wrócił z zesłania Józef Grzeczmarowski. Prawica radomska zorganizowała Związek Pogotowia Wojskowego.

Gdy 9 lutego 1918 r. państwa centralne zawarły pokój z rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej odstępując mu Chełmszczyznę i Podlasie w zamian za dostawy zboża dla armii, przez Kongresówkę przetoczyła się fala zamieszek. Mówiono i pisano o „IV rozbiórce Polski”. 22 Lutego doszło w Radomiu do demonstracji i walk z woj-



skiem austriackim. Rannych zostało kilka osób, zginął jeden żołnierz. Demonstrację rozepędzono. W Kozienicach to wojsko uciekło przed rozjuszoną tłumem.

W połowie października wiadomo było, że wkrótce dojdzie w Radomiu do zbrojnego przejęcia władzy przez Polaków. Problemem nie była bynajmniej obecność w mieście około tysięcosobowego garnizonu austriackiego. Byli to w większości rekonwalescenci frontowi, starsi wiekiem i zniedołężniali żołnierze. Radomianie nazywali ich pogardliwie „austriackimi dziadami”. Głównym problemem POW, PB PPS i ZPW był brak broni.

Józef Mariański zorganizował więc w nocy z 23 na 24 października napad na koszary batalionu zapasowego austriackiego 93 pułku piechoty. Wzięty w nim udział grupy bojowe składające się z wybranych przedstawicieli wszystkich radomskich organizacji wojskowych. Traf chciał, że Polacy natknęli się na silny patrol żandarmerii austriackiej. Wywiązała się strzelanina, która zaalarmowała całe miasto i bojowcy musieli się wycofać. Kilku z nich wpadło nawet w ręce żandarmerii.

Czując, że sytuacja zaczyna się wymykać mu spod kontroli rząd Świeżyńskiego i RR postanowili działać. Rozpoczęto negocjacje z władzami okupacyjnymi. Argumentowano, że brak stabilnej, przyjaznej państwu centralnym administracji doprowadzi do przechwycenia władzy przez elementy radykalne. 31 października okupanci podpisali z rządem „regencyjnym” układ o przekazaniu mu do 3 listopada władzy cywilnej na terenie Kongresówki.

(cd. na str. 5)

(cd. ze str. 4)

SOLIDARNOŚĆ

Generał Rozwadowski wysłał w teren rozkazy, by władzę wojskową przejmowali najstarsi stopniem oficerowie Polacy. Było jasne, że nie chodziło o legionistów ani peowiaków. Odpowiednio wysokie stopnie wojskowe mogli do tego momentu osiągnąć jedynie oficerowie służący w armiach zaborców. W większości przypadków sympatyzowali oni z Narodową Demokracją. Było więc jasne, kto zdaniem rządu i RR ma przejąć pełnię władzy w państwie.

W nocy z 31 października generalny komisarz rządu „na okupację” Juliusz Zdanowski wysłał do Radomia swego przedstawiciela Wacława Gajewskiego. Wiózł on nominację na komisarza rządowego dla Zygmunta Słomińskiego oraz kuriozalny rozkaz Rozwadowskiego, który nakazywał by władzę wojskową przejął... dotychczasowy komendant austriacki - gen. Kwiatkowski.

Niezależnie od poczynań rządu, 31 października w mieszkaniu przywódcy Narodowego Związku Robotniczego Jana Wigury zebrał się prezes Sądu Okręgowego Marcin Kaliszczak, wiceprezydent miasta Wacław Dębowski oraz przedstawiciele PPS.

Zdecydowano, że w nocy z 1 na 2 listopada Polacy muszą przejąć władzę w mieście. Powołano tymczasowy organ zarządzający - „Komitet Pięciu” w składzie: Stanisław Kelles-Krauz, Roman Szczawiń-

głych żołnierzy polskich. Uczestnicy mszy mieli zebrać się wcześniej w szyku wojskowym w parku miejskim.

Atak powiódł się całkowicie. Zaskoczenie żołnierzy austriackich było kompletne. Bez jednego wystrzału opanowano koszary. Przewodnika rozbrojono. Broń zatrzymali tylko Polacy i Czesi. Tych ostatnich potraktowano jako sprzymierzeńców.

Potem „Komitet Pięciu” udał się do gen. Kwiatkowskiego, by oznajmić mu, że to koniec władzy Austrii. Zdumionym członkom delegacji Kwiatkowski oznajmił, że właśnie został komendantem wojskowym miasta. Próbował też aresztować „Komitet” dzwoniąc po żandarmerów, ale od peowiaka siedzącego w centrali telefonicznej garnizonu usłyszał tylko - „Powiesz się austriacki dziadu!”.

Kwiatkowski, mocno skonsternowany zrezygnował, z dalszego oporu. Komitet dał mu godzinę na przygotowanie przekazania władzy.

Następnie „Piątka” udała się na ową mszę zaduszną do kościoła Bernardynów. Po nabożeństwie wszyscy zgromadzeni przeszli ulicą Lubelską (dziś Żeromskiego) do gmachu gubernatorstwa (dziś Urząd Wojewódzki). Nim tam doszli z budynku pozniakały już wszystkie insygnia zaborców. Wywieszono biało-czerwony sztandar. Z balkonu Stanisław Kelles-Krauz przemówił do tłumu: „ Powiewały z tego



ski i Aleksy Rzewski z PPS, Wacław Dębowski - bezpartyjny i Jan Wigura. Dowództwo nad wszystkimi organizacjami bojowymi objął Józef Mariański. To on zdecydował o ataku na koszary austriackie w Radomiu sobotnim rankiem 2 listopada 1918 r.

Jak już wspominałem, siły austriackie w mieście liczyły około 1000 ludzi. Ich trzonem była doborowa Schreiffkompania licząca 150 żołnierzy i wyposażona w dwa karabiny maszynowe., ale tego dnia znajdowała się ona poza miastem. Dobrze uzbrojeni i wyszkoleni byli żandarmi austriaccy w liczbie ok. 50. Oprócz nich w Radomiu stacjonował zapasowy batalion 93 pp (ok. 250 ludzi) i oddziały Landsturmu, owe „dziady austriackie”, w sile ok. 500 „żołnierzy”.

Mariański zgromadził mniej więcej 200 bojowców. Dysponował jednak pewną rezerwą w razie przeciwności się walki. O godzinie 10 rano w kościele O.O. Bernardynów miało się odbyć nabożeństwo zadusze za pole-

balkonu sztandary, carskie, pruskie, austriackie jako symbole wrogich państw zaborczych. Obecnie - w imieniu Tymczasowego Komitetu Rządzącego - zawieszam nasz znak narodowy! Niech powiewa nad ich trony, na chwałę ludu polskiego, na pohybel ich tronom!”

W ciągu kilku godzin Polacy przejęli wszystkie ważne obiekty w mieście, opanowali kolej. Nie udało się natomiast rozbroić żandarmerów, którzy zabarykadowali się w swej komendzie przy ul. Lubelskiej i w ośrodku szkoleniowym na ul. Nowy Świat (dziś Limanowskiego). Polacy opanowali je dopiero w nocy, po groźbie, że wrzucą do środka granaty.

„Komitet” wydał odezwe do ludności Radomia mówiącą o przejęciu władzy przez polską władzę. Odbył też wspólne posiedzenie z radą miejską. Następnego dnia na Placu Konstytucji 3-go Maja odbyła się uroczysta przysięga pol-

BIULETYN

(cd. na str. 6)

(cd. ze str. 5)
skiego wojska, którego komendantem został Mariański. Sielankę zakłócił powrót do miasta Schreifkompanii, która zabarykadowała się w jednym z budynków koszarowych. Do walki nie doszło, gdyż udało się jej dowódcy wytłumaczyć bezcelowość oporu.

W nocy z 6 na 7 listopada Ignacy Daszyński utworzył w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej. Był to pierwszy organ władzy posiadający pełną legitymację społeczną. 8 listopada premier Daszyński mianował komisarzem Radomia Rzewskiego, komisarzem powiatu został Szczawiński.

Gdy 10 listopada powrócił z twierdzy magdeburgskiej do Warszawy Józef Piłsudski, w Radomiu, jak powiedział potem Rzewski, „Polska już kwitła”.

Paweł Podlipniak

11 listopada - Narodowe Święto Niepodległości

Krótką historia

Dzień 11 listopada został oficjalnie świętem narodowym dopiero w kwietniu 1937 roku, jednak jako Święto Niepodległości obchodzony był już od roku 1919. Do czasu wybuchu II wojny światowej oficjalnie święto obchodzono tylko dwa razy - w roku 1937 i 1938.

Po II wojnie światowej komunistyczne władze usunęły Święto Niepodległości z kalendarza, a świętem państwowym uczyniono dzień 22 lipca - datę podpisania Manifestu PKWN, jednak środowiska patriotyczne nadal obchodzili rocznicę wydarzeń z 11 listopada 1918 roku. W latach 1945 - 1989 organizowane przez opozycję manifestacje patriotyczne były brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO, a ich uczestnicy bici i aresztowani przez Służbę Bezpieczeństwa.

Po przemianach ustrojowych w 1989 roku Sejm IX Kadencji przywrócił 11 listopada do rangi święta narodowego. Dziś jest to jedno z najważniejszych świąt obchodzonych przez Polaków zarówno w kraju, jak i zagranicą.

Historia

Kwestia utworzenia państwa polskiego pojawiła się na arenie międzynarodowej w 1916 roku, kiedy to cesarze Austro-Węgier i Niemiec podpisali akt o utworzeniu w przyszłości z ziem polskich należących dawniej do Rosji satelickiego Królestwa Polskiego. Później deklaracje o potrzebie utworzenia niepodległej, zjednoczonej Polski składali także m.in. car Rosji Mikołaj II, prezydent USA T.W. Wilson, Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich i rosyjski Rząd Tymczasowy.

Kłęska Rosji w wojnie z Japonią wywołała w społeczeństwie polskim uzasadnione – jak się później okazało - nadzieje na utworzenie w nieodległej przyszłości niepodległego państwa polskiego. Działacze polskich partii liczyli w tym względzie na pomoc wyczerpanych działaniami wojennymi zaborców, tych jednak interesowały głównie zasoby polskich rekrutów i zapasów wojennych. Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z przeciąganiem się działań wojennych, a co za tym idzie wyczerpywaniem się rezerw ludzkich i materialnych.

W czerwcu 1917 r. we Francji rozpoczęto formowanie Armii Polskiej, a 15 sierpnia 1917r. w Lozannie powstał Komitet Narodowy Polski, który pełnił rolę rządu polskiego na emigracji.

Zbliżająca się wojenna kłęska państw centralnych spowodowała jesienią 1918 r. nasilenie przygotowań do utworzenia na ziemiach polskich własnej administracji.

Początki polskiej władzy

W Krakowie 28 października 1918 roku powołano Polską Komisję Likwidacyjną, na której czele stanął Wincenty Witos. Komisja zaczęła przejmować władzę z rąk Austriaków na terenie Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

Kilka dni później członkowie konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej oraz legioniści i młodzież rozbili stacjonujących na tamym terenie Austriaków. 3 listopada 1918 roku nastąpiła kapitulacja Austro-Węgier, a 9 listopada - po abdykacji cesarza Wilhelma II - proklamowano w Niemczech republikę.

W zaborze pruskim na początku listopada 1918 utworzona została Naczelna Rada Ludowa, a w nocy z 6 na 7 listopada w Lublinie powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej na czele z Ignacym Daszyńskim, w którego skład weszli przedstawiciele PPS, PSD i PSL „Wyzwolenie”. Równocześnie podległe rządowi oddziały przystąpiły do rozbrajania wojsk okupacyjnych na Lubelszczyźnie i Kielecczyźnie. 7 października 1918 roku powołana przez państwa centralne w 1917 r. jako najwyższa władza tymczasowa w Królestwie Polskim Rada Regencyjna ogłosiła odzyskanie przez Polskę niepodległości.

W Rządzie Tymczasowym dominowali zwolennicy Józefa Piłsudskiego, który powrócił do Warszawy z osadzenia w Magdeburgu 10 listopada 1918 r. Następnego dnia w Compiègne we Francji podpisano zawieszenie broni będące kapitulacją Niemiec i kończące I wojnę światową. Tego samego dnia Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad wojskiem polskim, a trzy dni później władzę cywilną. Powrót Piłsudskiego do stolicy wywołał entuzjazm wśród ludności i masowe rozbrajanie okupantów na terenie całej Kongresówki. Przed domem, w którym mieszkał, zebrały się tłumy, a do mieszkania zaczęli przychodzić przedstawiciele różnych stronnictw i partii.

„Byli znajomi i podkomendni zaczęli się tłoczyć w mieszkaniu na Moniuszki, które mu doraźnie znalezione, chcąc go przywitać i oddać się do jego dyspozycji. Nareszcie po południu udało mu się wyrwać z Warszawy i przyjechać do nas, na Pragę. Wiadomość, że przyjedzie do mnie rozeszła się lotem ptaka. Wobec tego, że była to niedziela, robotnicy wylegli z domów i pełni radości czekali na ulicach, którymi musiał przejeżdżać. Przed domem, w którym mieszkałam, zebrał się tłum. Kiedy nadjechał, entuzjazm był niesamowity. Ja na spotkanie z pokoju swego nie wyszłam, tylko czekałam w mieszkaniu. Nie lubiłam nigdy okazywać swoich uczuć wobec innych.” (Aleksandra Piłsudska, „Wspomnienia”, Warszawa 1989).

Na wieść o powrocie Piłsudskiego, Ignacy Daszyński wraz z całym rządem 11 listopada przyjechał do Warszawy. Tego samego dnia Józef Piłsudski otrzymał z rąk Rady Regencyjnej władzę wojskową i rozpoczął konsultacje z przedstawi-



Ignacy Daszyński

cielami stronnictw politycznych w sprawie utworzenia koalicyjnego rządu. 14 listopada, nowym dekretem Rada Regencyjna postanowiła się rozwiązać i całą władzę w państwie przekazała Piłsudskiemu, ustanawiając urząd naczelnika państwa.

Na ulicach Warszawy i innych miast świętowano odzyskanie niepodległości.

„Warszawa żyła w tych dniach na ulicach. (...) Gdy 11 listopada, w historycznym dniu zawieszenia broni, wyszedłem rano na miasto, ulica miała wygląd jakiś zupełnie inny niż zwykle: ludzie poruszali się szybko, każdy patrzył z ciekawością naokoło, każdy czegoś oczekiwał, zawiązywały się rozmowy między ludźmi nieznanymi. Niemców spotykało się niewiele i nie mieli już tak butnych min jak poprzednio, większość z nich miała już na mundurach czerwone rewolucyjne kokardki, dyscyplina rozluźniła się, widziało się i czuło się już zupełną dezorganizację tej karnej armii. Ludność samorzutnie zaczęła rozbierać żołnierzy, którzy podawali się temu przeważnie bez protestu.” (M. Jankowski, „11 listopada 1918 r.” [w:] Warszawa w pamiętnikach pierwszej wojny światowej, Warszawa 1971).

Józef Piłsudski powołał nowy centralny rząd, który w dniu 21 listopada wydał manifest zapowiadający reformę rolną i nacjonalizację niektórych gałęzi przemysłu, uzależniając jednak ich przeprowadzenie od postanowień przyszłego Sejmu Ustawodawczego. Jednocześnie wprowadzono bardzo korzystne dla robotników warunki pracy i zapowiedziano wybory parlamentarne. Premierem miano- wał Jędrzeja Moraczewskiego.

W dniu 22 listopada Józef Piłsudski ogłosił się Naczelnikiem Państwa i razem z premierem podpisał dekret o tymczasowych władzach Republiki Polskiej.

Pierwsza Polska „lubelska”

Pierwszą próbą powołania władzy ogólnokrajowej było proklamowanie powstania w nocy z 6 na 7 listopada 1918 r. w Lublinie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, w którym stanowisko premiera objął socjalista Ignacy Daszyński, jeden z najwybitniejszych polityków dwudziestolecia międzywojennego.

W wydanym 7 listopada 1918 r. manifeste rząd proklamował utworzenie Polskiej Republiki Ludowej i zapowiedział szybkie zwołanie Sejmu Ustawodawczego, a ponadto ogłosił projekt szeregu radykalnych reform społecznych. 10 listopada na dworcu kolejowym w Warszawie pojawił się, witany entuzjastycznie, uwolniony z twierdzy w Magdeburgu Józef Piłsudski. Jego reputacja i doświadczenie militarne wzbudzały zaufanie i dawały nadzieję na sprawne wyzwolenie kraju.

Piłsudski postanowił sprowadzić do Warszawy lubelski rząd Daszyńskiego, choć wiedział, że „nie ma stronnictwa, czy partii, która by mogła powiedzieć, że własnymi siłami da radę wszystkim trudnościom”. Z tego powodu uznał za konieczne włączenie w skład rządu przedstawicieli także innych stronnictw. Nie było to jednak łatwe, ponieważ Piłsudski kojarzony był, przede wszystkim z działalnością w Polskiej Partii Socjalistycznej. Dochodziło do napięć na linii Piłsudski - endecja. Jedną z pierwszych decyzji przyszłego Marszałka Polski było zagwarantowanie niemieckim żołnierzom bezpiecznego powrotu do objętej rewolucją ojczyzny. Po trzech dniach w dawnym Królestwie Polskim po wojskach niemieckich nie było już śladu.

11 listopada 1918 r., działając na prośbę Rady Regencyjnej, Józef Piłsudski objął dowództwo nad podporządkowaną jej od października Polską Siłą Wojskową. Do dziś świętujemy ten dzień jako symboliczną datę odzyskania niepodległości przez Polskę, chociaż dążenie do niezależności było procesem stopniowym.

1918 listopad 11, Warszawa

- Dekret Rady Regencyjnej do narodu polskiego o przekazaniu władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu

Wobec grożącego niebezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, dla ujednostajnienia wszelkich zarządzeń wojskowych i utrzymania porządku w kraju, Rada Regencyjna przekazuje władzę wojskową i naczelną dowództwo wojsk polskich, jej podległych, Brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu. Po utworzeniu Rządu Narodowego, w którego ręce Rada Regencyjna, zgodnie ze swymi poprzednimi oświadczeniami, zwierzchnią władzę państwową złoży, Brygadier Józef Piłsudski władzę wojskową, będącą częścią zwierzchniej władzy państwowej, temuż Rządowi Narodowemu zobowiązuje się złożyć, co stwierdza podpisaniem tej odezwy.

Podpisano: Aleksander Kakowski, Józef Ostrowski, Zdzisław Lubomirski, Józef Piłsudski

1918 listopad 14, Warszawa - Pismo Rady Regencyjnej do Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich Józefa Piłsudskiego składającego w jego ręce władzę państwową

Do Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich Józefa Piłsudskiego. Stan przejściowy podziału zwierzchniej władzy państwowej, ustanowiony odezwą z dnia 11 listopada 1918 roku, nie może trwać bez szkody dla



Najbardziej znane zdjęcie, które podpisywane było już w czasach II RP jako „10.11.1918 - powitanie J. Piłsudskiego na dworcu w Warszawie po powrocie z Magdeburga”, jest tzw. fejkkiem i przedstawia zupełnie inne powitanie J. Piłsudskiego przez współpracowników w kilka miesięcy później. Komentant przybył do Warszawy 10.11. prawie potajemnie i witano go na dworcu zaledwie kilka osób, a nie tłum.

powstającego Państwa Polskiego. Władza ta powinna być jednolita. Wobec tego, kierując się dobrem Ojczyzny, postanawiamy Radę Regencyjną rozwiązać, a od tej chwili obowiązki nasze i odpowiedzialność względem narodu polskiego w Twoje ręce, panie Naczelnny Dowódco, składamy do przekazania Rządowi Narodowemu.

Podpisano: Aleksander Kakowski, Zdzisław Lubomirski, Józef Ostrowski

34. rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Warszawa 2018-10-19

W sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki na warszawskim Żoliborzu odbyły się główne uroczystości upamiętniające 34. rocznicę męczeńskiej śmierci Kapelana „Solidarności”. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski.

Uroczystości rozpoczęło bicie dzwonu „Jerzy”, znajdującego się nieopodal grobu kapłana męczennika. W obchodach, jak co roku, wzięła udział kilkudziesięcioosobowa delegacja Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z wiceprzewodniczącym ZR Krzysztofem Koślą i członkiem KK Kazimierzem Staszewskim oraz pocztami sztandarowymi: Zarządu Regionu, TKK Pionki, TKK Warka, TKK Szydłowiec, KZ w MPK Radom, KZ w Fabryce Broni w Radomiu.

We mszy św. wzięli udział krewni i przyjaciele ks. Popiełuszki, obecne były poczty sztandarowe „Solidarności” z całego kraju, a także

przedstawiciele rządu, parlamentu, władz lokalnych i służb mundurowych. Metropolita warszawski zachęcał do modlitwy w intencji rychłej kanonizacji bł. ks. Jerzego. W homilii podkreślał, że ks. Popiełuszko potrafił gromadzić na Mszach w intencji ojczyzny ludzi różnych poglądów. Jego życzeniem było, by ta jedność eucharystyczna przenosiła się na codzienne działania. – Męczennicy uczą nas przede wszystkim głębokiej wiary, że ojczyzna nasza jest w niebie. [...] ks. Jerzy Popiełuszko uczy nas głębokiej wiary, że Bóg w życiu człowieka jest na miejscu pierwszym. Gdy Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystkie nasze decyzje i postanowienia są na właściwym. Męczennicy uczą nas wreszcie odwagi, by człowiek nie zamilknął, gdy trzeba mówić prawdę i gdy trzeba prawdy bronić – powiedział kard. Nycz.

Hierarcha przypomniał, że ks. Popiełuszko był kapłanem krótko - zaledwie 12 lat - ale jego dorobek jest bardzo bogaty. - Zwłaszcza w ostatnich jego 4 latach, kiedy przeżywaliliśmy w Polsce na przemian radosne chwile „Solidarności”, kiedy przeżywaliliśmy ciągle jeszcze radość wyboru papieża Polaka, ale przeżywaliliśmy też chwile dramatycznie trudne, kiedy trzeba było być z ludźmi, przy ludziach - kiedy przeżywaliliśmy chwile stanu wojennego [...] ks. Jerzy Popiełuszko był duszpasterzem robotników nie z wyznaczenia, ale jakby ze swojej natury. [...] Dzisiaj, po 34 latach, patrzymy na to wszystko jakby z innej perspektywy. Od 6 czerwca 2010 r. wiemy, że to, co zrobili wrogowie, było męczeństwem za wiarę, za prawdę, za godność człowieka i jego wolność [...] od ks. Popiełuszki można nauczyć się przede wszystkim głębokiej wiary. Męczennicy uczą nas, że ojczyzna nasza jest w niebie [...] Przykład ks. Jerzego Popiełuszki uczy także odwagi, która jest potrzebna, żeby człowiek nie zamilknął wtedy, kiedy trzeba mówić prawdę i kiedy trzeba prawdy bronić. [...] Człowiek może zamilknąć i może przestać czynić z prawdy najważniejszy punkt odniesienia dla swoich działań albo wtedy, gdy chce się komuś przypodobać albo wtedy, kiedy jest mu trudno z braku odwagi prawdy bronić – stwierdził kard. Nycz.

Po zakończeniu liturgii złożono wieńce przy grobie ks. Popiełuszki.



Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR - 483623804 tel./fax centrala

- 483623643 centrala sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz - wew. 23, 601662 287

skarbnik Maria Górka - wew. 24, 605140560

wiceprzew. Krzysztof Kośła - wew. 26, 722394343

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych wew. 24

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowność - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biuro Terenowe ZR Lipsko 27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

- Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biuro Terenowe ZR Szydłowiec 26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

- Tomasz Gliuch tel.: 790 846790

Biuro Terenowe ZR Warka 05-660 Warka ul. Warszawska 45 -

Łukasz Celejewski tel.: 515216370

Biuro Terenowe ZR Zwoleń 26-700 Zwoleń ul. Puławska 2

- Tadeusz Wach tel.: 507896757

Biuro Terenowe ZR Pionki 26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

- Zdzisław Maszkiewicz tel.: 601662287

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny

Numer 810 zamknięto 14.11.2018

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542

810

810